

Lublin, lublinianie, Lubelszczyzna

Dokument dla refleksji

Ogłoszony jeszcze przed wakacjami konkurs dla fotografików amatorów „Lublin, lublinianie, Lubelszczyzna”, ciągnął się dość długo, jak myślę, głównie z powodu braku tradycji organizowania imprez tego typu. Zdjęcia robi się dla własnej przyjemności i sięganie do takich, często rodzinnych pamiątek jest czynnością okazjonalną i dość intymną. Jak się jednak na szczęście okazało, znaleźli się tacy fotoamatorzy, którzy zaryzykowali publiczną de-

monstrację własnych zbiorów. W konkursie, którego celem było pokazanie codziennego życia mieszkańców Lublina i Lubelszczyzny w minionym czterdziestoleciu, wzięło udział 24 autorów, którzy nadesłali 283 prace fotograficzne i 64 diapozytywy. Wystartowali do konkursu fotoamatorzy z Lublina, a także z Ostrowa Wielkopolskiego, Kazimierza, Chełma, Białej Podlaskiej czy Zamościa.

Plonem konkursu jest ciekawa dokumentacja dnia dzisiejszego i przeszłości regionu, wykonana nieprofesjonalną najczęściej ręką, świeża w spojrzeniu, ale — jak twierdzi komisarz konkursu Stefan Ciechan — na dobrym artystycznym poziomie.

W Domu Kultury LSM przy ul. Wallenroda 4a możemy się o tym przekonać naocznie, czynna tam jest bowiem wystawa pokonkursowa autorów nagrodzonych. (I nagroda — Janusz Urban, Lublin; II nagroda — Piotr Bakun, Chełm; III nagroda — Dariusz Kostecki, Chełm; wyróżnienie — Jan Gajewski, Lublin; nagroda specjalna — Stefan Kielsznia, Lublin; II nagroda w kategorii diapoztywów — Waldemar Frackiewicz, Lublin).

Wystawa, na której, obok dzisiejszych kontrastów, współczesnych obrazków codzien-

ności, często z domieszką dowcipu czy refleksyjnej zadumy, znajdujemy sporo dnia wczorajszego, udowadnia, jak szybko zmienia się czas, jak w nim niezmiennie zostają ludzkie sprawy.

Możemy oglądać, jak się budowało nasze miasto, jak wiele trzeba było zrobić, żeby wyglądało jak dzisiaj, ale też i jak wiele jest do zrobienia. Ludzie, domy, ulica, budowy.

Lubelskie Towarzystwo Fotograficzne, które wespół z Wojewódzkim Domem Kultury i Lubelską Spółdzielnią Mieszkaniową zorganizowało tę pożyteczną imprezę, ma znakomity pomysł zgromadzenia fototeki Lublina.

— Będziemy zbierać obserwacje dzisiejszych zdarzeń — mówi prezes LTF Piotr Maciuk. — A konkurs, którego laureatów możemy oglądać na wystawie, pociągniemy dalej. Jeszcze nie zajrzeliśmy do wszystkich szuflad...

EWAD